№ 94. Poniedziałek 25. Kwietnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

C. k. krajowa dyrekcya finansowa we Lwowie mianowała przy podwładnych urzędach podatkowych w stałym charakterze *kontrolorami II. klasy* kontrolorów urzędów podatkowych III. klasy: *Ignacego Zajączkowskiego* i *Franciszka Ksawerego Dębickiego*, a *kontrolorami III. klasy* oficyałów urzędu podatkowego: *Wincentego Połańskiego*, *Bronisława Striegla*, *Feliksa Paklerskiego* i *Karola Knauera*.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Dr. *Tomasz Murphy* mianowany nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem Jego Mości Cesarza mexykańskiego przy najwyższym dworze cesarskim w Wiedniu, miał zaszczyt dnia 18go b. m. doręczyć Jego c. k. Apost. Mości swoje pisma wierzytelne.

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem, własnoręcznie podpisanym dyplomem wynieść najłaskawiej hurtownika *Albertu Kleina de Wisenberg*, jako kawalera orderu żelaznej korony trzeciej klasy odpowiednio statutom tego orderu do stanu rycerskiego cesarstwa austryackiego.

Jego c. k. Apost. Mość raczył wydać następujące pisma odręczne:

„Do król. węgierskiego kanclerza nadwornego hr. Forgacha: Kochany hr. Forgach. Ponieważ nadwątlone zdrowie Twoje nie pozwala Ci pełnić obowiązki Twej służby ze zwykłem poświęceniem, przeto widzę się spowodowanym uwolnić Cię łaskawie na własną prośbę od urzędu Mego węgierskiego kanclerza nadwornego i z uznaniem Twych gorliwych i znakomitych usług przenieść Cię w doczesny stan spoczynku.

Wiedeń, 22. kwietnia 1864.

Franciszek Józef m. p.“

„Do nadżupana administratora hr. Hermana Zichy: Kochany hr. Zichy. Mianuję Cię Moim król. węgierskim kanclerzem nadwornym.

Wiedeń, 22. kwietnia 1864.

Franciszek Józef, m. p.“

„Do tajnego radzcy Szczepana Privitzera: Kochany Szczepanie Privitzer. Mianuję Cię Moim drugim król. węgierskim kanclerzem nadwornym.

Wiedeń, 22. kwietnia 1864.

Franciszek Józef, m. p.“

Część nieurzędowa.

Lwów, 25. kwietnia.

Dnia dzisiejszego ma się zebrać w Londynie konferencya mocarstw w sprawie duńskiej, a tymczasem liberalne dzienniki pruskie doradzają rządowi swojemu w ogóle dalsze energiczne działanie w Jutlandyi. Ich zdaniem potrzeba koniecznie zdobyć Alsen i Fryderycyę i zająć całą Jutlandyę, a dopiero wtedy oznaczą główne mocarstwa cenę zwycięstwa. „Tylko nieprzerwana energia w działaniu wojennem może doprowadzić do wielkich i trwałych rezultatów. Krew pod Dypplem nie będzie naprożno przelaną, jeżli broń nasza nie pierwej spocznie, aż nieprzyjaciel zmuszony zostanie do uległości. Swojem postępowaniem na morzu okazują Duńczycy, że chcą wojny, i to wojny bez względu na środki, któremi się ją prowadzi. W granicach tego, na co pozwalają prawa wojenne i prawa narodów, można uczynić zadość życzeniom nieprzyjaciela, a być może, że nim jeszcze konferencye osiągną jakikolwiek rezultat, legnie cała Jutlandya u stóp sprzymierzonych.“ — *Weser Ztg.* posuwa się nawet tak dalece, że doradza wypowiedzenie wojny ze strony związku niemieckiego. Nie ma co mówić, że w obec zbierającej się konferencyi pokojowej byłoby takie wypowiedzenie wojny wcale na czasie.

Jego Mość Cesarz mexykański i jego małżonka byli w Rzymie jeszcze 20. b. m., na mszy św. w kaplicy Watykanu. W południe oddał im wizytę Ojciec Święty, a o godzinie 4. po południu opuścili goście cesarscy stolicę apostolską.

Cesarz Napoleon przesłał Królowi pruskiemu drogą telegraficzną serdeczne życzenia z powodu świetnego zwycięztwa armii pruskiej. Z odnośnego telegramu przytacza berlińska *Börsen. Ztg.* następujący ważny ustęp: „Jestem przekonany, że monarchowie i kraje, których ludy mają jednakowe dążenia, których armie równie są dzielne, powołani są żyć z sobą w pokoju i przyjaźni.“ — Podczas iluminacyi w Berlinie w poniedziałek wieczorem były także hotele ambasady francuskiej i saskiej wspaniale oświetlone. Tylko hotel ambasady angielskiej odznaczał się żałobną ciemnością, gdyż nawet rulety były pospuszczane.

Londyński korespondent *Jen. kor.* zwraca uwagę na to, że Książę Walii przez cały czas pobytu Garibaldego w Anglii ani się wychylił z swojego ustronia wiejskiego, chociaż zwyczajnie lubi Książę robić częste wycieczki i w ogóle odznacza się żywym temperamentem. — Ten sam korespondent donosi także, że katoliccy szefowie w izbie niższej zamierzają interpelować ministerstwo względem niektórych wyrażeń Garibaldego.

Zgromadzenie narodowe w Atenach odrzuciło, jak donosi telegram z 16. kwietnia, propozycyę zredukowania armii o połowę, celem przeznaczenia sum zaoszczędzonych na wzmocnienie marynarki.

Z Konstantynopola donosi depesza z 16go kwietnia, że w bitwie stoczonej 1. kwietnia między Ubychami a Rosyanami, Ubychowie stracili 2000, Rosyanie zaś 1500. Ubychowie układają się teraz z Rosyanami o wyemigrowanie do Turcyi. Cudzoziemcy, którzy pomagali Czerkiesom, przybyli z działami i amunicyą do Trebizondy, dokąd Porta wyprawiła 5 parowców, aby wychodźców przewieźć do Samsun, Sinope i Warny.

Podług depeszy z Nowego Jorku z 9go b. m. zaszła 28. marca mała utarczka w Louisiannie na 35 mil od Alexandryi. Słychać, że 400 separatystów miało dostać się do niewoli. Senat przyjął rezolucyę względem zmiany konstytucyi co do zniesienia niewolnictwa.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 25. kwietnia. Jego Excel. c. k. Namiestnik i komenderujący jenerał fml hr. *Mensdorff-Pouilly* odjechał wczoraj wieczornym pociągiem kolei żelaznej do Krakowa.

Obwieszczenie.

Wedle odezwy c. k. władzy obwodowej z dnia 17. kwietnia r. b. l. 2348 zaraza na bydło w Łaszkach ustała, i z tego powodu otworzone zostały na powrót targi na bydło w miasteczkach: Nawaria, Szczerzec, Gródek i Janów.

W skutek czego zawieszony targ na bydło w mieście tutejszem z dniem dzisiejszem znowu otworzony został; co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

Dnia 23. kwietnia 1864.

Wiedeń, 23. kwietnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najwyższy dwór przenosi się dzisiaj do pałacu letniego w Schönbrunnie. — *Najjaśn. Pan* otrzymał jeszcze 18go b. m. po południu wiadomość o zdobyciu szańców dyppelskich, i przesłał zaraz w drodze telegraficznej życzenie swoje Królowi pruskiemu, a nazajutrz nadał księciu *Fryderykowi Karolowi* krzyż komandorski orderu Maryi Teresy. — Arcyksiążę *Albrecht* ofiarował na pamiątkę protektoratu ś. p. małżonki swojej Arcyksiężny *Hildegardy* szpitalowi dla dzieci szkrofulicznych w Baden sumę 3000 zł. — Arcyksiążę *Karol Ludwik* udaje się dziś z małżonką dla odwiedzenia Jego Mości Cesarza *Ferdynanda* do Pragi.

(Powstańcy polscy.) Przywiezionych tu przedwczoraj dziesięciu powstańców z Krakowa wyprawiono zaraz nazajutrz po części do Tryestu, a po części do Salcburga, zkąd jako cudzoziemcy mają być wydaleni za granicę.

Jen. kor. pisze: Podana przez kilka dzienników wiadomość, że fml. Schiller objął dowództwo marynarki w Tryeście, okazuje się mylną, i jak słychać nie miano wcale zamiaru przedsiębrać jakąkolwiek zmianę osób na wyższych posadach przy ces. austryackiej marynarce wojennej.

Do powyższego dziennika donoszą z Pesztu, że izraelici, którzy w r. 1848 ponieśli straty w skutek ówczesnych zajść przeciw żydom, otrzymują teraz wynagrodzenie. Według wiarogodnych doniesień z pewnej gminy komitatu nitrzańskiego, pewien izraelita tamże zamieszkały otrzymał teraz 15% sumy, którą wynosiła szkoda poniesiona przez niego w r. 1848. Suma przypadająca na wynagrodzenie, ma być rozłożona na wszystkie rodziny tych miejsc, które miały udział w ówczesnych najściach.

Anglia.

Londyn, 19. kwietnia. *(Posiedzenie parlamentu. — Garibaldi opuszcza Anglię.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej lord Palmerston odpowiadając p. Griffith, zaprzeczył stanowczo pogłoskom, jakoby Cesarz Napoleon miał być przyczyną nagłego wyjazdu Garibaldego z Anglii. Cesarz Francuzów wyraził przeciwnie lordowi Clarendon uwielbienie uczuć przez lud angielski okazanych.

Następnie p. Osborne rozwinął mocyę swoją pod względem kwestyi duńskiej. Pan Peacoke proponował poprawkę. Pan Layard bronił polityki rządowej, lecz wzbraniał się wchodzić w szczegóły

w przededniu konferencyi. P. D'Israeli ganiąc mocno politykę rządową proponował przejście do porządku dziennego. Lord Palmerston oświadczył, iż rząd bronić będzie całości i niepodległości Danii, i dążyć będzie do utrzymania pokoju. Przejście do porządku dziennego, przez p. D'Israeli proponowane, przyjęte zostało.

Garibaldi chociaż jest przy najlepszem zdrowiu opuści z pewnością Anglię w przyszły piątek.

W izbie wyższej zapytywał się lord Carnarvon, czyli przy powtórnem odroczeniu konferencyi zrobione będą kroki dla wstrzymania rozlewu krwi w Danii. Earl Russell odmówił odpowiedzi, twierdząc, iż codzienne interpelacye skutkom konferencyi zaszkodzić mogą. Minister skarbu Gladstone zaprzeczył, ażeby rząd mieszać się miał w przynaglenie wyjazdu Garibaldego.

Francya.

(Widoki pokojowe.) Do wiedeńskiej gazety wieczornej piszą z Paryża, iż oznaki pokojowe z każdym dniem się mnożą. Cesarz wyraźnie w tym duchu przemawiał z osobami zaufanie jego posiadającemi. Poseł sardyński p. Nigra oświadczył Cesarzowi, iż obecne ministeryum, parte przez opinię publiczną, długo utrzymać się nie zdoła, że miejsce p. Peruzzi zajmie prawdopodobnie p. Ricasoli, który Cesarzowi z tego powodu nie miły, iż oświadczył, że ani jednej piędzi ziemi włoskiej nie ustąpi. Cesarz oświadczył, iż pominąwszy zupełnie osobę p. Ricasolego, Włochom do wojny radzić nie może. Francya potrzebuje pokoju, przeto Cesarz umywa sobie ręce od wszystkich skutków, któreby zerwanie się Włoch sprowadzić mogło. Onegdaj Cesarz posłał p. Persignego do p. Emila de Girardin, ażeby mu podziękował za to, iż działanie jego jako publicysty nie mało się przyczyniło do utrzymania pokoju. Tak rzeczy dziś stoją. Obawa bezpośredniej wojny teraz zupełnie znikła.

Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Paryża, iż pewność, że 25.000 ludzi wojska francuzkiego na czas nieograniczony w Mexyku pozostanie, nie miłe tam sprawiło wrażenie. Ścisk subskrybentów do pożyczki mexykańskiej nader jest wielki, i suma żądana w trójnasób subskrybowana będzie.

Włochy.

Rzym, 20. kwietnia. *(Pobyt Cesarza i Cesarzowej mexykańskich w Rzymie.)* Cesarz i Cesarzowa mexykańscy przyjmowani byli wczoraj uroczyście przez Ojca świętego. Następnie Ich Cesarskie Moście zwiedzili bazylikę świętego Piotra i Watykan.

Król Franciszek II. i członkowie rodziny królewskiej neapolitańskiej, oraz kardynał Antonelli, znajdowali się na obiedzie danym wczoraj wieczorem przez Cesarza mexykańskiego. Po obiedzie Najjaśniejsi Państwo przyjmowali kardynałów, ministrów Papieża, ciało dyplomatyczne i szlachtę rzymską.

Dziś o godzinie trzeciej z południa Najjaśniejsi Państwo opuszczą Rzym; wieczorem odpłyną z Civitavechia do Mexyku.

Niemcy.

(Dalsze działanie wojsk sprzymierzonych.) Nie sprawdziły się dotąd doniesienia telegrafami wraz z wiadomością o wzięciu szańców dyppelskich rozesłane, jakoby wojskom pruskim w czasie kanonady szturm poprzedzającej udało się przedrzeć na łodziach na wyspę Alsen i wystawić most pod Rendegaardem. Ostatnia ta wiadomość tem mniej była do prawdy podobna, iż właśnie naprzeciwko Rendegaardu znajduje się baterya duńska silnie uzbrojona. Zdaje się, iż wojska pruskie zwrócą się teraz ku Fryderycyi dla zdobycia tej twierdzy i uzupełnienie całkowitego zajęcia Jutlandyi, pod którym to względem obadwa mocarstwa sprzymierzone w skutek misyi jenerała Manteufla w zupełnem są porozumieniu. Wszelkie doniesienie o jakichsiś remonstracyach pod tym względem, ze stanowiska dyplomatycznego żadnej nie mają podstawy. Feldmarszałek Wrangel jako główno dowodzący najlepiej osądzi, ażali siły które ma do dyspozycyi dostateczne będą do jednoczesnego działania przeciwko Fryderyci i przeciwko wyspie Alsen.

Król pruski powiedział w Rendsburgu: „sprawa Księstw jest świętą dla Mnie; dzieło na seryo rozpoczęte, na seryo skończone być musi. Można być pewnym, iż krew dzieci Moich nadarmo wylana nie będzie.“

Magistrat i rada miejska w Kielu wysłała deputacyę dla powitania Króla w Flensburgu, telegrafem zaś wezwała wszystkie gminy holsztyńskie ażeby podobnież uczyniły.

Telegram z Hamburga z dnia 22. kwietnia donosi, iż Król Jego Mość pruski przybył wczoraj do zamku Gravenstein i po krótkiem wytchnieniu udał się do Atzbüll. Tam powitał Król wojska, które do szturmu należały, chwalił wielu, dziękował wszystkim i kazał wojsku przed sobą defilować krokiem paradowym. O godzinie w pół do piątej Król pożegnał wojsko i pojechał ku szańcom.

P. Bismark przejeżdżał dnia 22. b. m. przez Hamburg w towarzystwie radzcy legacyi Kenndella. Obadwa udają się do Króla Jego Mości pruskiego.

Przez Berlin przechodził dnia 21. b. m. transport jeńców duńskich, składający się z 13 oficerów i 930 żołnierzy. Między jeńcami był jeden jenerał i dwóch pułkowników. W dniu poprzednim przechodził transport jeńców z 8 oficerów i 443 żołnierzy.

Dania.

Flensburg, 19. kwietnia. *(Lazareta. — Położenie jeńców.)* Zwycięstwo pruskie drogo zostało okupione. W lazaretach polowych i korpusowych znajduje się około tysiąc rannych. Mamy tu drugi lazaret trzeciego korpusu armii pruskiej i patrzymy ciągle na niezmierny i nagły wzrost liczby chorych. Przed kilkoma dniami przybył tu nowo mianowany lekarz jeneralny tajny radzca Dr. Langenbeck, któremu powierzono najwyższe zwierzchnictwo nad sprawami lekarskiemi w tej wyprawie. Znakomity nauczyciel chirurgii ma teraz obszerne pole do spożytkowania swoich doświadczeń. Nagłe powołanie go tutaj niemile dotknęło jednak wyższych lekarzy wojskowych. Widkie usługi świadczy w lazaretach dobrowolna pomoc profesora Dra Esmarcha z Kiel. Więzienia w których dzisiejszej nocy pomieszczono Duńczyków, znowu dziś będą wypróżnione. Osobnemi pociągami jeńcy Duńscy są szybko wysyłani na miejsce przeznaczenia. Tej nocy mieliśmy ich tu około 3000. Przy gorliwości tutejszego stronnictwa duńskiego, posuniętego do fanatyzmu, za co ze strony niektórych Niemców jak np. hrabiego Baudissin, i ze strony wojsla pruskiego ściągnęło na siebie surową naganę, tudzież przy dobroczynności mieszkańców Flensburga i władz, jeńcom nie zbywało na niczem, a przeto już dziś nie byli tak zasmuceni jak w nocy.

(Doniesienia z pola walki.) W Kopenhadze liczą na silną obronę wyspy Alsen. Dziennik *Faedrelandet* ocenia straty duńskie na 5000 ludzi. Raport do ministeryum marynarki donosi, iż statek pancerny „Rolf Krake“ dnia 19. przy ataku na szańce dyppelskie silnie wspierał lewe skrzydło armii. Po półtory godzinnej walce statek się cofnął, nie będąc już potrzebnym. Stracił on w zabitych jednego oficera, i jednego podoficera, dziesięciu zaś miał rannych. Z resztą statek nie poniósł żadnego znaczniejszego uszkodzenia.

Królestwo Polskie

(Wiadomości z prowincyi.) *Dziennik Powszechny* donosi: Z Płocka piszą nam, że tam spokojnie i tylko krążą wieści o zamiarze pruskich zuzüglerów, przedobycia się do nas, do powiatu Mławskiego. Tak rozeszła się w końcu marca (v. s.) wiadomość, że niby zuzüglerzy w liczbie kilkuset ludzi podzielonych na cztery bandy stoją w okolicach Lubawy z zamiarem wtargnięcia do nas w dwóch punktach, przez pruskie wsie Przyłęk i Rywociny do lasu Kluczewskiego; rozumie się z naszej strony rozstawione są oddziały, gotowe do spotkania tych nieproszonych gości. Zdarzyło się jednakże, że banda do 80 zuzüglerów, przedostała się w d. 22 marca (3. kwietnia) z Prus przez w. Zaborowo; lecz kapitan Aksentjew doścignął ją w bagnach koło wsi Szemplina (w pow. Przasnyskim), ubił jej przeszło 10-ciu ludzi, zabrał do niewoli 7-iu, reszta zaś ukryła się w niedostępne bagna; ale uciekinierom teraz nie dobrze, bo włościanie nabrali ducha i zaczynają ich chwytać. Tak, straż wiejska w Sławęcinie, ujęła 2-ch zuzüglerów, którzy przedostali się z zagranicy. Tenże korespondent donosi, że mieszkańcy chrześciańskich wyznań m. Płocka, podali 28. marca (9. kwietnia) najpoddanniejszy adres, z powodu czego całe miasto było wieczorem iuliminowane.

Rosya.

(Budżet Finlandyi.) Budżet finansów Finlandyi na rok 1864 oblicza ogólną sumę dochodów na 13,026.246 fr., wydatki zaś na 13,026.244 fr. wykazuje więc nadwyżkę w kwocie 2 fr., komisya budżetowa przyzwoliła na trzy lata następne 1,250.000 rubli na projektowaną niedawno kolej żelazną z Tawastchiwu do Tammerforsu, i 1,500.000 rubli na rozpoczętą niedawno budowę kolei z Ruchemeki do Latis, jakoteż prawie taką samą kwotę na budowę kanałów i latarni morskich. Nadto w rubryce wydatków preliminowano na kolej żelazną z Helsingfors na 332.822 fr. Wydatki w wydziale wyznań i oświecenia są następujące: Duchowieństwo 279.619 fr., utrzymanie kościołów 51.624 fr., uniwersytet alexandrowski 449.515 fr. Na zachęcenie do sztuk i umiejętności 26.114 fr. gimnazya i szkoły 712.682 fr.

(Sprawa Księstw Naddunajskich.) *Jen. Kor.* pisze: Jednozgodnie z zaprzeczeniami podanemi przez nas i *Wiener Abendpost*, jakoby gotowała się austryacko-rosyjska interwencya w Księstwach Naddunajskich, piszą nam z Petersburga, że tam wcale o tem nie myślano, i to tem bardziej, ile że wszelki zamach wymierzony z Księstw Naddunajskich przeciw terytoryum rosyjskiemu, mógłby z łatwością być odpartym należycie i skutecznie.

Księstwa Naddunajskie.

(Wiadomości bieżące.) Z Belgradu pod d. 12. kwietnia otrzymuje *Jen. kor.* następujące doniesienia: Oczekują tu przybycia Gregorego znanego z przychylności ku Serbii członka parlamentu angielskiego, i przygotowują mu świetne przyjęcie. Przeszłej niedzieli odbył się przegląd tutejszej milicyi narodowej. Pograniczni Bulgarowie gotują się do nowych przez Portę zapowiedzianych gości, a to Czerkiesów, którzy mają osiedlać się wzdłuż granicy serbskiej. W paszaliku Widińskim każdy chrześcianin musi dawać kilka funtów zboża dla Czerkiesów, chrześcianie nawet muszą ustępować z niektórych wsi, i uprawiać grunta dla przybyszów przeznaczone.

Kronika.

(Sprostowanie.) Pospieszamy donieść, że nie Dr. Zieliński, jak to mylnie oznajmiono w naszej kronice przedwczorajszej, — lecz Dr. Jasińsk

objął po doktorze Bakodym dyrekcyę hygieniczną w zakładzie gimnastyki pana Leśniewicza.

(Koncert.) Tutejsze towarzystwo mezkiego spiewu „Harmonia“ daje we środę dn 27go b. m. w nowo urządzonej sali ruskiego domu narodnego wielki koncert, którego czysty dochód przeznaczony na korzyść wdów i sierót po c. k. wojownikach poległych w Szleswik-Holsztynie. Zważywszy cel tak szlachetny i patryotyczny, niemniej i dobór sztuk objętych programem, nie wątpimy, że koncert ten zjedna sobie jak najliczniejszy udział publiczności naszej.

(Exces.) Z obwodu Tarnowskiego donoszą „Jen Kor.“, że w lasach dworskich w Borusowie popełniono w nocy z 13. na 14. niesłychany exces. Pewna liczba chłopów wpadła do lasu i znieważywszy dozorców wyrąbała znaczna ilość drzewa. Niezwłocznie zjechała na miejsce komisya śledcza dla skonstatowania istoty czynu i ukarania winnych.

(Uprowadzenie aresztanta.) Józef Pokrzycki z Złoczowa, 18 l. obr. łac. przez c. k. urząd powiatowy w Manasterzyskach odsyłany na miejsce urodzenia, odebrany został eskortującym go, i uprowadzony przez nieznajomego, który parokonnym wózkiem węgierskim jechał z Podhajec ku Gniłowodom.

(Aresztowanie.) Donosiliśmy dawniej, że z początkiem r. 1863 oddział powstańców pod dowództwem Leona Frankowskiego, Zdanowicza i szewca Ignacego Piasecki go z Lublina napadł na c. ros. wóz pocztowy pod Karowem w Lubelskiem, i zabrał przesyłkę pocztową z 48000 r. sr. Piasecki został przytrzymany 11. lipca 1863 r. i stawiony przed c. k. sadem krajowym, lecz dn. 30. listopada umknął z aresztu. Wkrótce potem w powiecie w Mistelbach w Niższej Austryi ujęto na kradzieży zbiega politycznego tegoż samego nazwiska, który jednak, jak się pokazało z śledztwa, nie był tą samą osobą. Dopiero dn. 2. b. m. przytrzymano w dworze szlacheckim w Humniskach pod Brzozowem meżczyznę, który legitymował się jako obywatel lwowski, lecz na podstawie podejrzenia został tu odstawiony, i poznano w nim powyższego Ignacego Piaseckiego.

(Sprostowanie.) „Bukowina“ pisze: Pragski dziennik „Politik“ podał przed kilku dniami wiadomość, że w miesiącu marcu 15 uczniów gimnazyum w Suczawie udało się do powstania w Królestwie Polskiem. „Wiener Lloyd“ powtórzył tę wiadomość z dodatkiem, że gimnazyum w Suczawie dopiero w przeszłym roku założone zostało. Prostować tę ostatnią wiadomość byłoby zbytecznie, bo o otwarciu gimnazyum Suczawskiego w r. 1860 wiele już mówiono i pisano, ale co do 15 studentów, którzy mieli udać się do powstania, tych liczba redukuje się do 2, którzy 16. stycznia bez poprzedniego zgłoszenia się opuścili zakład, a 2 inni wstąpili dobrowolnie w szeregi c. k. armii

(Napoleon III. jako członek honorowy wiejskich gmin czeskich.) Czeski „Boleslavan“ pisze: „Już w zeszłym roku, gdy Napoleon III. w mowie tronowej przemawiał do Europy, a mieszkańcy wsi Strasznow pod Jungbunzl u chcieli mianować go honorowym członkiem swojej gminy. Zamiar ten nie przyszedł do skutku. Znowu jednak słychać, że gminy powiatu Jungbunzlau przy sposobności obsadzenia tronu mexykańskiego powzięły zamiar mianować Napoleona III. swoim członkiem honorowym.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 23. kwietnia.

(Handel zboża) przy znaczniejszym dowozie ożywił się w ubiegłym tygodniu, do czego nie mało przyczyniły się ze swojej strony zlecenia z zagranicy, które zapowiadają lepsze ceny mianowicie co do żyta i owsa. *Pszenica* była o 25 c. tańsza jak w poprzednim tygodniu, i najlepsze gatunki płacono loco dworzec kolei we Lwowie korzec 170 ℔ wagi po 5 zł. Nieco sprzedano na targu na konsumcyę miejscową. *Jęczmień* 140 ℔ wagi płacono po 2 zł. 50 cent. i po tej cenie sprzedawano go z późniejszym terminem. O cięższe gatunki, których jednak wcale nie ma, dopytywali się właściciele browarów krajowych. *Żyto* 160 ℔ wagi było przesyłane w większych partyach i płacono loco dworzec kolei we Lwowie po 2 zł. 60 c. do 2 zł. 75 c. Co do tego artykułu nadsyłano zlecenia kupieckie z Austryi i Węgier, które jednak z powodu niskich cen jakie ofiarowano nie mogły przyjść do skutku. Ceny *owsa* przy ciągle wzmagającym się popycie, podnoszą się nieustannie, i płacono już korzec wagi 100 ℔ loco dworzec kolei we Lwowie po 2 zł. 50 c. a loco dworzec kolei w Gródku po 2 zł. 60 c. Większe partye tego artykułu zakupiono do odstawy dla skarbu, i celem przesłania do Pesztu. Tutejsi spekulanci zaczynają wstrzymywać się z zakupnem i zabierają się do wysełania. Z rozmaitych gatunków zboża, wywiezionych w ubiegłym tygodniu ze Lwowa, wysłano najwięcej do Austryi, wywieziono bowiem 2444 cet. do Wiednia, 783 cet. do Bielska, 669 cet. do Lundenburga, 1123 cet. do Tarnowa i 904 cet. do Krakowa. Do Prus nic nie odchodzi. Wywóz *mąki* z Galicyi do Austryi i Węgier pomnaża się z dniem każdym, i codziennie szczególniej w Węgrzech znajdują się mocne źródła odbytu. Transporta nadesłane w ubiegłym tygodniu do Lwowa, a przeznaczone do wywozu obliczono na 4300 cet. a oprócz tego młyny parowe w Tarnowie, Krakowie, i Krzeszowicach wyprawiły także znaczne transporta. — Zasługuje na uwagę, że *czarny węgiel* oddawna zaniedbany, zaczyna znajdować kupców w krajowych zakładach fabrycznych. C. k. ajencya sprzedaży węgli jaworznickich w Krakowie sprzedała do Tarnowa 3400 cet. po 34 c. za cetnar cłowy loco Kraków. Ceny *spirytusu* przy ożywionym ruchu nie zmieniają się, i nowe umowy zawarte zostały wiadro spirytusu 32 stop. po 11 zł. 70 c. Przesyłki w ubiegłym tygodniu były nieco mniejsze, a mianowicie wywieziono 1792 cet. do Wiednia i 633 cet. do Bielska. — Handel berneńskich artykułów mody zaczyna się ożywiać jak to zwykle dzieje się z początkiem wiosny. Towary zwiezione tu koleją w ubiegłym tygodniu obliczono na 300 cet.; ale większa ich część przeznaczona jest do wschodnich obwodów Galicyi, bo w tutejszych składach mają jeszcze towary zeszłoroczne. Po zupełnem stłumieniu powstania w Królestwie Polskiem spodziewają się odbytu tamże. *Bydła rzeźnego i opasowego* zapowiedziano do wywozu w ubiegłym tygodniu 1465 sztuk, przeznaczonych do Berna, Ołomuńca, Lipnika, Weisskirchen, i Florisdorf. Z tego odchodzi 940 sz. ze Lwowa, 145 sz. z Gródka, 110 sz. z Przemyśla, 60 sz. z Jarosławia, 30 sz. z Rzeszowa, i 180 sz. z Tarnowa.

(Kontrakty kijowskie.) *Telegraf kijowski* podaje nareszcie wiadomość szczegółową o obrocie jarmarku Kreszczeńskiego, czyli tak zwanych kontraktów kijowskich, trwających od 20. stycznia do 10. lutego 1864 roku. W roku bieżącym, z powodu złej drogi i roztopu, dostawa transportów i towarów, przy umiarkowanej cenie za przewóz, była dość ciężka i utrudzająca. Jest to właśnie przyczyna, dla której otwarcie jarmarku rozpoczęło się dość późno, i takowy rozwinął się dopiero w ostatnich dniach stycznia. Podług zdania kupców — gospodarzy, przedaż towarów była średnia i nieporównanie grosza, aniżeli w roku zeszłym, do czego wiele się przyczyniły: ogólne przesilenie, trudość pożyczenia pieniędzy, niewypłatność dłużników i ograniczona liczba przybyłych obywateli, kupców i negocyantów. Przywóz towarów w tym roku uważają za mniejszy, a zbyt płodów rękodzielniczych ruskich za dość mały; tylko wyroby z metalów kosztownych dostarczone przez fabryki moskiewskie i petersburgskie, sprzedawane były dość dobrze i pomyślnie. Najważniejszą przyczyną tej stagnacyi było niezaspokojenie interesów jarmarcznych i powstanie polskie, skutkiem którego rozszerzył się powszechny niepokój, i niezdecydowanie się na zwiedzenie jarmarku.

Podług obliczeń przybliżonych, kupcy obcy i miejscowi dostarczyli na jarmak towarów za sumę 771.975 rs. Z tych obcy przedali za 327.970 rs. a miejscowi za 50.000 rs. Powozów przywieziono za 15.350 rs., a sprzedano za 3050 rs. — Mieszkańcy miejscowi za najem domów i innych lokalów handlowych, zyskali 9000 rs. Miasto miało dochodu, za rozdane pomieszczenia handlowe w wiejskim domu kontraktowym i za miejsca pod kramy na placach i t. p., 9159 rs. 25 kop.

Podług wykazu notaryuszów i meklerów, kontraktów, układów i umów zawarto na sumę 953 311 rs. 34 k.; opłat od nich wpływpłynęło 3211 rs.

Na jarmarku byli bankierowie z Odessy, Berdyczewa i Brodów, ale suma rozdanych przez nich kapitałów niewiadoma. W obrocie znajdowały się tylko weksle trasowane fabrykantów cukru: hrabiego Branickiego, księcia Sanguszko i hrabiego Bobryńskiego, niewiadomo na jaką sumę, z eskontą nie wyższą jak po 6 procent rocznie.

Robiąc porównanie z obrotem kontraktów kijowskich za lata zeszłe, jasno się okazuje, że jarmark tameczny upada z każdym rokiem coraz bardziej. W przeszłym roku obrot jego także nie można nazwać zbyt świetnym, ale w każdym razie przywieziono i sprzedano towarów półtrzecia raza więcej, aniżeli w roku bieżącym. Dochód miejski z wynajmu magazynów i miejsc pod kramy, był także nierównie znaczniejszy. Szkoda i wielka szkoda, że jarmark, iż tak powiemy jedyny w kraju południowo-zachodnim upada z każdym rokiem i pierwej lub później z pierwszorzędnego stanie się zwykłym wiejskim jarmarkiem.

Żółkiew, 6. kwietnia. W II. połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przecięte zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:									
	Magierów		Rawa		Sokal		Uhnow		Żółkiew	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	50	2	50	2	17	2	40	3	.
„ żyta	1	40	1	40	1	19	1	20	1	50
„ jęczmienia	1	30	1	40	1	5	1	20	1	19
„ owsa	.	90	1	.	1	4	1	.	1	.
„ hreczki	1	80	1	60	1	42	2	.	1	50
„ kukurudzy	.	.			.	.	.	.	.	.
„ kartofli	.	50	.	40	.	39	.	40	.	50
Cetnar siana	1	.	1	60	2	35	.	.	1	80
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	.	6	.	5	95	5	20	9	.
„ „ miękkiego	3	.	5	.	5	65	4	10	6	40
Funt mięsa wołowego	.	8	.	10	.	11	.	10	.	12
Mas okowity	.	40	.	48	.	48	.	45	.	45

Ostatnia poczta.

Hamburg, 23. kwietnia. *Börsenhalle* donosi z Alzbüll z 22. b. m. Król pruski odbył przegląd wojsk stojących w Sundewitt, wyrażał im swoje podziękowanie i pochwałę, a potem powrócił do Gravenstein. — Ten sam dziennik donosi z Veile z 20go

b. m. Nadszedł tu korpus pruski i po kilkugodzinnym wypoczynku ruszył dalej do Horsens, gdzie 6 do 8000 Duńczyków zajęło mocno pozycyę.

Flensburg, 22. kwietnia, 7 godz. wieczorem. Król pruski przybył tu właśnie i zajął mieszkanie u kupca Calsen. Także pan Bismark jest tutaj. Sztab jeneralny odchodzi jutro z rana do Veile.

Hamburg, 23. kwietnia. (Telegram z *Presse*.) Król pruski niechciał przyjmować deputacyi szleswickich, które licznie spieszyły do niego, oświadczając, iż podróżuje tylko jako najwyższy wódz armii. Dzisiejszy odjazd z powrotem równał się pochodowi tryumfalnemu, jak również wjazd tutejszy i dalsza podróż o godzinie 10½ z rana. Sztab jeneralny udał się do Goldyngi. Austryacy maszerują w kierunku południowym, a Prusacy na północ od Szleswiku. Wiadomość z Kopenhagi z 20. i 21. b. m. donoszą, że zebrała się rada stanu i uchwaliła dalsze prowadzenie wojny.

Berlin, 23. kwietnia. Do tej chwili nie nadeszła tu gratulacya Królowej Wiktoryi z powodu zwycięztwa pod Dypplem.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

Hotel George: PP. Docan Jean, z Moldawy.

Hotel europejski: Chołodecki Izydor, z Kudrynowiec. — Olszański Cyr., z Kupczyniec.

Hotel Lang: Eger-Thurnstein Jan, c. k. pens. kapitan. z Radautz.

Hotel angielski: Obertyński Kaz., z Udnowa.

Hotel Krakowski: Wnorowski Jan Szczęsny, z Derzowa.

Zajazd Kuhna: Seredowski Wiktor, z Ostobuża — Mierzewski Hen., z Baryłowa.

Dnia 24. kwietnia.

Hotel George: PP. Papius Jul., z Grzędy. — Br. Baum Wal., z Kopytówki. — Lgocki de Lgotta Felix, c. k. major, z Krakowa. — Kęplicz Marcel, z Artasowa. — Oczosalski Szcz., z Rusiatycz.

Hotel europejski: Ks. Woroniecki Franc., z Potoka. — Obertyński St., z Tuszkowa. — Hrabina Łoś Franciszka, z Kijowiec. — Winnicki Sil., z Baryszkowiec. — Jędrzejewicz Elżbieta, z Laszek małych.

Hotel Langa: Müller Michał, c. k. podpor., z Czerniowiec.

Hotel krakowski: Cielecki Cezar, z Wołynia.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. kwietnia.

PP. Maciejowski Hip., c. k. podpor., do Olchowca. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Poten Ernest, do Łahodowa. — Papara Henryk, do Zubówmostów. — Leuenfeld, c. k. porucznik, do Brzeżan. — Fridrich Józef, c. k. kapitan, do Szkła.

Dnia 24. kwietnia.

PP. Rozborski Antoni, do Buchowic. — Cielecki Cezar, do Rosyi. — Docan Jean, do Mołdaw. — Eger-Thurnstein Jan, c. k. pens. rotmistrz, do Radautz. — Tilemann Franc., c. k. rotm., do Przemyśla.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Die Hugenotten**“, wielka opera w 5 aktach p. Scribe, z muzyką Meyerbeera.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. i 24. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	329.51	+ 5.9	80.7	połud.-wsch. sł.	deszcz
2. god. po poł.	329.34	+ 8.4	62.3	wschodni „	pochmurno
10. god. wiecz.	329.56	+ 6.3	73.1	południowy „	„
Ilość deszczu 0.36'''					
7. god. zrana	329.67	+ 5.8	72.2	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.94	+ 12.6	45.1	„ „	„
10. god. wiecz.	329.99	+ 7.4	72.9	„ „	pogoda

Kurs lwowski.

Dnia 23. kwietnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	38	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	40	5	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	35	9	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	79	1	82
Talar pruski	„ „	1	71	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	25	74	05
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	93	77	73
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	85	73	55
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	52	81	18
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	209	67	212	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. kwietnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	73	25
5% pożyczka narodowa	81	05
Losy z 1860 roku	96	—
Akcye banku wiedeńskiego	778	—
„ „ kredytowego	193	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	40
Dukat pojedyńczy	5	47½
Srebro	113	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.80	68.90
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.80	97.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.—	81.20
od kwiet. do paźd. po 5%	81.—	81.20
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	73.25	73.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.25	73.50
dtto. po 4½%	64.75	65.25
dtto. „ 4%	58.—	58.25
dtto. „ 3%	43.25	43.75
dtto. „ 2½%	36.—	38.—
dtto. „ 1%	14.40	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	148.—	148.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	144.—	145.—
Przez. do wyl. z r. 1854	92.—	92.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96.—	96.15
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	97.20	97.40
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	69.—
„ „ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	57.—	57.50
„ „ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	58.—
„ 2¼%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.25	86.75
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	92.50	93.—
Morawii	94.—	95.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	74.75	75.50

Obl. ind. po 5proc. za 100zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Slawonii	75.25	75.75
Galicyi	72.75	73.25
Siedmiogrodu	71.25	71.75
Bukowina	70.80	71.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.25	72.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	96.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	58.50	59.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „	15.50	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	777.—	779.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	193.30	193.50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	604.—	606.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1819.—	1821.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	189.50	190.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	132.50	133.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	127.25	127.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	253.—	256.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	211.—	212.25
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	690.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	244.—	246.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	140.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	441.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	233.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	380.—	385.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	460.—	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	275.—	280.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.75	158.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.30
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.—	86.15
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	73.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.75	94.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.25	85.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.50	117.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	116.—	116.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	90.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.—	81.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	97.75	98.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.75	98.—

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	127.75	128.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	28.50	29.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	91.—	92.—
Salma „ 40 „ „	31.25	31.75
Palfiego „ 40 „ „	29.50	30.—
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.50	30.—
Windischgrätza 20 zł. „	18.75	19.25
Waldsteina 20 „	20.—	20.10
Keglevicha 10 „	14.50	15.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	97.25	97.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.—	97.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.25	97.40
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86.—	86.10
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114.25	114.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45.25	45.25
Paryż za 100 fr.	45.35	45.45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.45	5.46
dtto. pełnej wagi	5.45	5.46
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.19	9.21
Rosyjski imperyał	9.42	9.45
Talar związkowy	1.71	1.71½
Srebro	113.25	113.75

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.